

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania M. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w P.
z udziałem zainteresowanego S. N.
o podleganie ubezpieczeniom i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w P. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 lipca 2020 r. oddalił apelację M. D. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 10 lipca 2019 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego ZUS (...) Oddział w P. z 5 grudnia 2018 r., stwierdzającej, że S.N. jako osoba wykonująca pracę w charakterze zleceniobiorcy u płatnika składek (skarżącej) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach od 2 stycznia do 31 grudnia 2015 r., od 2 stycznia do 31 grudnia 2016 r., od 2 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2019 r. z określoną w decyzji podstawą wymiaru składek.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd odwoławczy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego. W uzasadnieniu wniosku podano co następuje:

„skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Odwołująca prowadzi swoją firmę od 1999 r. zajmując się sprzedażą trumien oraz obsługą pogrzebów. Od samego początku prowadzenia działalności zatrudnia ona pracowników na podstawie umowy o dzieło. Pisemne umowy mają jednak jedynie charakter ramowy, dlatego też w ich treści jako przedmiot dzieła wpisane jest ogólnikowo „obsługa pogrzebu”. Jednakże strony przed każdym wykonaniem dzieła przez zainteresowanego precyzują co dokładnie ma on wykonać tj. co ma być przedmiotem dzieła. Sąd Apelacyjny w treści swojego uzasadnienia zupełnie pomija tą kwestię opierając się tylko na pisemnych umowach. A co niezwykle istotne w niniejszej sprawie w 2010 roku toczyły się analogiczne wręcz identyczne postępowania pomiędzy stronami. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że podstawę zaskarżonego wyroku stanowi ocena, iż przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, ale samo wykonywanie określonych czynności polegających na wykopaniu grobu, ułożeniu kwiatów czy przeniesieniu trumny, a ponadto umowy te w ocenie sądu nie posiadały - podstawowej dla scharakteryzowanej w art. 627 k.c. umowy o dzieło - cechy odpowiedzialności za rezultat (wady dzieła), a były w istocie umowami starannego działania. Dlatego też wskazać w tym miejscu należy na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w K. sygn. akt: III U (...), III U (...), III U (...), III U (...) wydane w sprawach między tymi samymi stronami (odwołującym się płatnikiem składek i organem rentowym), w tożsamych stanach faktycznych, gdzie Sąd ten jednoznacznie wskazał, że sporne umowy są umowami o dzieło. Dlatego też odwołująca działając w zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości, w związku z prawomocnymi wyrokami sądu dalej prowadziła swą działalność w oparciu o te same umowy. Na gruncie przepisów o ubezpieczeniach społecznych definicja umowy o dzieło nie może być rozumiana odmiennie od definicji tej umowy w prawie

cywilnym w sferze zobowiązań. Sąd Apelacyjny oparł się wyłącznie na tym, iż uczestnik postępowania wykonywał proste czynności powtarzalne, co w ocenie Sądu miało decydujące znaczenie dla zakwalifikowania zawartej przez strony umowy jako umowy o świadczenie usług. Sąd nie uwzględnił tego, że efektem tych czynności powtarzalnych był z góry określony rezultat - wykopanie grobu, przeniesienie trumny czy też ułożenie kwiatów. Sąd błędnie też ustalił, iż skoro uczestnik postępowania miał wykonywać proste czynności to także fakt, iż do wykonania tego katalogu nie były niezbędne żadne szczególne umiejętności, jak też fakt, iż wykonawca nie mógł posługiwać się własną inwencją decyduje o tym, że umowa zawarta między odwołującym a wykonawcą była umową o świadczenie usług. Zgodnie zaś z orzecznictwem Sądu Najwyższego przedmiotem umowy o dzieło są rezultaty materialne i niematerialne, a w wypadku rezultatu materialnego to rzecz przedstawia samoistną wartość, dla której osiągnięcia strony zawiązały umowę, przy czym nie musi to być żaden unikatowy wytwór, do wykonania którego niezbędne są jakieś szczególne umiejętności. Wskazać nadto należy, iż jak wynika jednoznacznie z akt sprawy strony zawierały pisemne umowy, które miały charakter ramowy i służyły wyłącznie celom podatkowym. Strony ustnie precyzowały rodzaj dzieła, które zainteresowany ma wykonać i dopiero wtedy następowała realizacja umowy”.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżąca nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zasadniczy mankament wynika z braku wskazania we wniosku przepisów, które zostałyby naruszone.

Skoro punktem odniesienia dla zarzutów podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) są przepisy prawa materialnego i procesowego, to wymagane takie

jest aktualne tym bardziej w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zasadne podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) mogą prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to jednak w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma nie zwykła lecz dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Na etapie przedsądu nie ocenia się zarzutów podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zarzuty podstaw kasacyjnych nie zastępują zatem podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Oznacza to, że skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinna odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Brak jest tego we wniosku.

Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, co tłumaczy wymagania stawiane podstawom przedsądu. Na etapie przedsądu nie rozpoznaje się sprawy tak jak przed sądem powszechnym (nie stanowi kolejnej instancji). Nie ocenia się też wyroków wydanych w innych spraw dotyczących skarżącej. Nie każde naruszenie przepisu jest równoznaczne z oczywistą zasadnością skargi. W odniesieniu do prawa materialnego chodzi o błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Natomiast naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Wobec braku takich zarzutów we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie można stwierdzić oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Pośrednio potwierdza to treść uzasadnienia wniosku, skoro podaje, że pisemne umowy miały „charakter ramowy”, czyli znaczenie miała treść całego zobowiązania. To zaś wedle wiążących ustaleń Sądu powszechnego polegało na starannym działaniu bez ryzyka odpowiedzialności (właściwego dla umowy o dzieło), kore obciążało skarżącą jako zatrudniającą (zlecniodawcę) w odniesieniu do takich samych (podobnych) powtarzalnych czynności wykonywanych w czasie ceremonii pogrzebowej i pochówków na cmentarzu.

Należy podkreślić, że umowa o dzieło i umowa zlecenia różnią się.

Przedmiotem umowy o dzieło nie jest praca, lecz sam rezultat. W tym wyraża się istota różnicy między umową o dzieło i umową starannego działania. Z umową o dzieło nie mamy do czynienia w każdym przypadku, kiedy występuje rezultat usługi. „Rezultat” umowy nie jest zarezerwowany tylko dla umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Określone „dzieło” jako efekt pracy może być też wynikiem starannej pracy zleceniobiorcy (także pracownika). Nie jest to jednak relacja zwrotna, czyli to co jest właściwe dla umowy o staranną pracę nie musi być dziełem, które ma na uwadze art. 627 k.c. Nie decyduje zatem nazwa umowy lecz rzeczywista treść zobowiązania – art. 56 k.c. Swoboda umów nie jest nieograniczona również na gruncie prawa cywilnego (art. 353¹ k.c.). Przedmiotem umowy o dzieło jest jednostkowy, wyodrębniony efekt pracy wykonawcy, przy czym zamawiane dzieło powinno być określone (zindywidualizowane) już w umowie, czyli przed jego wykonaniem. Wyznacza to obowiązki i uprawnienia stron umowy o dzieło, w tym wykonanie dzieła na ryzyko wykonawcy.

Dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. nie może polegać na powtarzalnych pracach fizycznych. Umowa o dzieło i umowa zlecenia, to odrębne rodzajowo umowy. Liczba sporów dotyczących tych umów na tle spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym jest niemała, co wynika zasadniczo z różnych stanów faktycznych a nie ze skomplikowania prawnego umowy o dzieło i umowy zlecenia. Nie są to wszak nowe umowy w systemie prawa. To system prawa staje się coraz szerszy. Pozwala na różnego rodzaju zobowiązania, w których wyróżnia się czy przedmiot świadczenia dłużnika jest jego praca czy też tylko samo dzieło. Jeżeli wierzyciel zatrudnia do wykonywania określonej pracy (czynności starannego działania), to świadczenie dłużnika z reguły nie polega na wykonaniu dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Wskazuje na to cały szereg dalszych orzeczeń Sądu Najwyższego w podobnych sprawach, które potwierdzają, że wykonywanie prostych i powtarzalnych czynności z reguły nie należy do umowy o dzieło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2020 r., I UK 83/19 i wskazane w nim orzecznictwo).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.